

Bohaterska dywizja wielkopolska Defiluje przed Królem Karolem Zakończenie uroczystości w Biedrusku

BIEDRUSKO, 28. 6.
O godz. 12 min. 15 król udał się w towarzystwie marsz. Śmigłego - Rydza na defiladę, która się odbyła w tym miejscu, gdzie poprzednio J. K. M. otrzymał szóstostwo 57 p. p.

Król ubrany jest w mundur pułkownika wojsk polskich, przepasany wielką wstęgą orderu Orła Białego. Na piersiach widnieją 3 wojenne ordery, wśród nich „Virtuti Militari”. Na głowie król ma hełm stalowy. Gdy J. K. M. w mundurze pułkownika przejeżdża wzdłuż trybun, niezliczone tłumy publiczności wznoszą entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa honorowego 57 p. p.

Pułk królewski defiluje.

W chwili po przybyciu króla rozpoczyna się defilada, którą prowadzi gen. Knoll - Kownacki. Jako pierwszy maszeruje 57 p. p. im. króla Karola II. Prowadzi go dowódca pułku płk. dypl. Grodzki. Pułk maszeruje w szyku rozwiniętym kompaniami. Najpierw idą kompanie strzelców, dalej oddziały cyklistów, karabinów maszynowych, wreszcie broń towarzyszącą. Oficerowie i strzelcy mają na naramiennikach cyfrę królewską. Cyfry te widoczne są również na czapkach. Imponująca postawa 57 p. p. wywołuje niezwykle entuzjazm na trybunach. Specjalnie gorąco oklaskują defilujący pułk licznie zgromadzeni dziennikarze rumuńscy. Król salutuje po polsku, podnosząc dwa palce do hełmu. Zwraca to powszechną uwagę.

Bohaterskie dywizje

Po 57 p. p. maszerują dalej pułki piechoty, które brały udział w ćwiczeniach na poligonie. Wszyscy są w mundurach polowych i hełmach. Na sztandarach widnieją odznaki „Virtuti Militari”. Mimo, że oddziały te od 3 rano brały udział w forsownych ćwiczeniach, ich wspaniała postawa wywołuje burzę oklasków na trybunach. Z trybun padają pod nogi żołnierzy bukiety kwiatów. Dalej postępują karabiny maszynowe.

Ułani

Po chwili odzyskują się dźwięki krakowiaka. Ukazują się sylwetki koni. To defiluje kłusem artyleria lekka i ciężka. Po chwili defiluje broń pancerna: na początku małe czołgi, dalej ciężkie. Z kolei ukazują się na widnokręgu sylwetki białych koni — galopem zajeżdża przed trybunę w zwartym szyku kilka orkiestr na białych koniach. Zrywa się nowa burza oklasków. Po chwili zajeżdżą galopem, prowadzone przez płk. Abrahama, oddziały kawalerii, a więc szkoła podchorążych kawalerii, a dalej pułki kawalerii. Znowu burza oklasków i raz po raz padają okrzyki „Niech żyją”. Jako ostatnia defiluje cwałem artyleria konna. Dudni ziemia, dział nie widać, tylko tuman kurzu. Oklaski zrywają się ponownie. Defilada skończona.

Król wsiada do samochodu w towarzystwie marsz. Śmigłego-Rydza i odjeżdża do kasyna oficerskiego. Dzieci rzucają kwiaty. Wiwatom i okrzykom nie ma końca. Król salutuje po polsku i dziekuje za żywiołową owację.

Przed śniadaniem w kasynie następuje przedstawienie królowi oficerów pułku.

Obiad z oficerami

Na śniadaniu tym stoły ustawione były w podkowie. Po prawej stronie króla zasiadł min. J. Beck w mundurze pułkownika artylerii, po lewej — minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki. Naprzeciwko króla siedział marsz. Śmigły - Rydz, mając po prawej stronie ks. Michała, po lewej marszałka dworu, Urdarianu. Po skończonym śniadaniu na wielkim skwerze przed kasynem odbył się przed królem wspaniały

pokaz wołyżerki, wykonany przez uczniów szkoły podchorążych kawalerii.

Po śniadaniu i krótkim wypoczynku w zameczku, Jego Królewska Mość oraz towarzyszące mu osoby udali się samochodem do Bolechowa, skąd nastąpił odjazd pociągiem królewskim do Warszawy. W chwili odjazdu kompania chorągwi 57 p. p. oddała honory przy dźwiękach hymnu narodowego.

Znów w Warszawie

W pociągu królewskim jedzie również dowódca 57 p. p. płk. Grodzki, który został przydzielony od dzisiaj do swego Jego Królewskiej Mości.

Na dworcu warszawskim zgromadzili się na przybycie JKMości min. komunikacji, Urych, min. Antonescu, gen. Trojanowski, poseł rumuński Zamfirescu, w-min. Piasecki, szef protokołu dyplomatycznego Romer, woj. Jaroszewicz i inni. O godz. 21.52 zjechał na peron pociąg królewski. J. K. Mość ubrany w mundur pułkownika wojsk polskich, przywitał się z oczekującymi nań osobami, po czym odjechał do Łazienek, dokąd udał się również ks. Michał.

Przygotowania w Krakowie

W Krakowie czynione są ostateczne przygotowania w związku z uroczystościami z okazji przyjazdu króla Karola II. Prace przygotowawcze w szczególności obejmują także Wawel. W czasie swego pobytu w Krakowie król Karol II — zgodnie z programem — złoży wieniec na trumnie Marszałka Piłsudskiego i zwiedzi również kryptę katedry wawelskiej.

Jak słychać, przybędzie do Krakowa Jego Ekscelencja Nuncjusz Papieski Cortesi, Nuncjusz Cortesi będzie obecny na uroczystościach związanych z pobytem króla Karola II w Krakowie i weźmie m. in. udział w obiedzie galowym na Wawelu.

Król na terenie bombardowania

Po ćwiczeniach w Biedrusku za szedł wypadek świadczący o odwadze króla. Król wyraził życzenie obejrzeć teren bombardowanego przez lotnictwo i ostrzeliwanego przez artylerię. Królowi przedstawiano, że w razie udania się tam zajdzie opóźnienie w przyjeździe do zameczku, a tym samym skróci się czas przeznaczone na wypoczynek króla. Król zaznaczył, że to nic nie szkodzi i

wyraził ponownie życzenie obejżenia pola obstrzałów.

Wówczas zwrócono uwagę na niebezpieczeństwo, które może grozić ze strony niewypałów. Król odpowiedział, że mimo to pragnie obejrzeć teren.

Po tym oświadczeniu królewskim udano się na miejsce bombardowania. Okazało się, że z 36 bomb lotniczych, zrzuconych na teren, 32 trafiło, niszcząc 5 dział baterii 8-działowej, znajdującej się na tym odcinku. Król Karol chodząc między lejami, nie bacząc na niewypały.

Polska szabla

Po odczytaniu dekretu Pana Prezydenta nadającego królowi Karolowi szóstostwo honorowe 57 p. p. Marszałek Śmigły - Rydz wręczył królowi szablę. Szabla ta wykonana została w polskich warsztatach wojskowych. „Klinga trawiona jest i złocona przez jednego z artystów grawerów warszawskich, rękójście szabli złota. Król Karol oddał szablę wraz z dekretem adjutantowi płk. Filitti. W czasie defilady król Karol występując w mundurze pułkownika W. P. miał szablę tę przypiętą do boku.

Nie ma większej rozkoszy na ziemi i w niebie
Jak „PRZEMYSŁAWKA” ŻAKA co dzień skropić siebie

Siostrzeniec „Agenta Gestapo” aresztowany za „wroga działalność”

LONDYN, 28.6. Reuter donosi z Moskwy, iż aresztowano tam siostrzeńca Trockiego, dyrektora portu w Leningradzie, Bronsteina. Zarzucają mu sabotaż oraz doprowadzenie 16 statków do stanu, niezdatnego do użytku. Oprócz Bronsteina został aresztowany jego zastępca kpt. Trofimow.

RYGA, 18.6. Generalny prokurator ZSRR Wyszyński wygłosił w radio odczyt polityczny o „Metodach wrogiej działalności”. W odczycie tym Wyszyński oświadczył, że szereg szpiegów i agentów zagranicznych dostał się do rozmaitych instytucji państwowych, uzyskując bardzo wysokie stanowiska, przygotowując „wielką kontrrewolucję, organizowaną siłami trockistów, mieńszewików, eserów, współpracujących z obcym kapitałem”. Odczyt ten wypo wiedziany przez oficjalnego

Zamknięcie Kongresu ku czci Chrystusa Króla

POZNAN, 28. 6. Czwarty i ostatni dzień obrad międzynarodowego kongresu Chrystusa Króla w Poznaniu rozpoczął się nabożeństwem żałobnym, odprawionym przez J. E. ks. biskupa Wilhelma Cobbena z Finlandii za Króla.

O godz. 9-ej rano otwarto czwartą sesję plenarną kongresu. Przemówienie powitalne wygłosił ks. biskup Józef Czarzys ze Słowacji, poczem przemawiał baron Gustaw Arnfeld. (Szwecja) i J. E. ks. kardynał Teodor Innitzer, z Wiednia, witany entuzjastycznie przez zebranych. Kardynał Innitzer poświęcił swe uwagi akcji bezbożniczej, stwierdzając, że zmobilizowano przeciwko chrześcijaństwu obfitość pieniędzy, cały arsenał niegodziwych środków, kłamstw, oszczerstw i nienawiści. Z kolei o. Bivort de Soudee wygłosił odczyt na temat „Moralne odnowienie życia chrześcijańskiego”, a Oskar Hallecki wygłosił w językach polskim i francuskim przemówienie p. t.: „Duchowa odbudowa życia katolickiego”.

Na zakończenie zabrał głos kardynał - legat, który podziękował kardynałom, biskupom, delegatowi rządu i wszystkim uczest-

nikom za wzięcie udziału w Kongresie i przyczynienie się do jego tak imponującego i budującego przebiegu i blasku.

Po południu zabrał głos J. E. ks. biskup Scheiwilor ze Szwajcarii, który podziękował kard. prymasowi Hlondowi za urządzenie Kongresu, który stał się wspaniałą manifestacją bojowej czujności obrońców i szermierzy królestwa Chrystusowego.

Zmiany w redakcji „Czasu” Powrót krakowskiej konserwy

Jak się dowiadujemy w redakcji „Czasu”, który w dniu dzisiejszym wznawia po trzydniowej przerwie wydawnictwo, zaszły poważne zmiany.

Z redakcji ustąpić ma p. Wielowieyski, b. członek Komitetu Narodowego w Paryżu, b. poseł w Rumunii, Hallerczyk honoris causa, który przewodził sanacyjnemu odłomowi Hallerczyków. P. Wielowieyski popadł w nielaskę czynników rządowych tak dalece, że podobno nie będzie obecny we wtorek na obiedzie w poselstwie rumuńskim.

Miejsce jego w redakcji „Cza-

su” zająć ma hr. Franciszek Potocki, dyr. departamentu Wyznań w Min. W. R. i O. P. P. Potocki bawi obecnie na urlopie i jak słychać nie powróci już na swoje stanowisko w ministerstwie. P. Potocki był już współredaktorem „Czasu” przez szereg lat, zanim objął departament Wyznań. Należy on do grupy krakowskiej konserwy, wraz z prof. Estreicherem, Janem Dąbrowskim i in. Grupę tę cechuje liberalizm zarówno polityczny, jak gospodarczy i... daleko posunięta ostrożność w działaniu.

10 lipca nastąpi rostrzygnięcie „Belgica” czy „Polonia”?

BRUKSELA, 28.6. Sprawa zdobycia pierwszego miejsca w zawodach o puchar Gordon-Bennetta nie została do chwili obecnej ostatecznie rozstrzygnięta.

Początkowe doniesienia prasy o zwycięstwie Demuytera nie sprawdzają się i zachodzi jeszcze możliwość, iż pierwszeństwo zostanie przyznane kpt. Januszowi.

Aeroklub belgijski, do czasu przysłania dokładnych raportów o miejscu lądowania, na podstawie których zostanie obliczona odległość, przebyta przez „Belgicę” i „Polonię”, odmawia w tej ku spodziewane jest około 10 lipca.

Znany aeronauta belgijski, Demuyter, zwycięzca w ostatnich zawodach o puchar Gordon-Bennetta, nadesłał do Warszawy następującą depeszę:

„Jestem szczęśliwy z powodu nowego zwycięstwa balonu „Belgica”. Nie mogę jednak nie wyrazić swego zachwytu nad wspaniałym wyczynem balonu „Polonia”, który był pilotowany przez kpt. Janusza, mego znakomitego przyjaciela, żeglarza pełnego entuzjazmu i doświadczenia naukowego. Kpt. Janusz zasłużył na zwycięstwo tak samo, jak i ja.

Do przyszłego roku. Niech żyje przyjaźń naszych obu krajów. Niech

Tajemnicza zbrodnia w Łodzi

ŁÓDŹ, 28. 7. Nocy ubiegłej dokonano w dzielnicy Łodzi Widzew tajemniczej zbrodni. Na Stefana Laskowskiego, lat 24, przebywającego w mieszkaniu napadło kilku osobników, którzy zadali mu szereg ciosów nożami, tak, że Laskowski zmarł przed przybyciem pogotowia. Policja wszczęła dochodzenie i aresztowała pod zarzutem dokonania zbrodni 4 braci Kowalskich oraz niejakiego Krokowskiego. Okoliczności oraz tło zbrodni dotychczas nieznane. Dochodzenie trwa.

Ukrainie sklepy spożywcze zawierają produkty w portrety „wzgardzonego wroga ludu Zinowiewa”, oraz w portrety innych „nieczemnych wrogów ludu” i w wydawnictwa z artykułami „agenta Gestapo, Trockiego”. Poza tym inna kontrrewolucyjna literatura, dawno wycofana z obiegu, używana jest jako papier do zawijania. Organ oficjalny widzi w tym nie zwykły brak papieru do zawijania, lecz rękę wroga i domaga się skrupulatnego śledztwa.

SMAKOSZE! ZAPRASZAMY do OGRODU

Restauracji „Au Gourmand” Marszałk. 71
pod zarz. współwł. M. PAWLKOWA ♦ ZNAKOMITE PIWO ŻYWIECKIE

Ostatnie wiadomości sportowe

Jędrzejowska W ćwierćfinale Wimbledonu

W czwartej rundzie o mistrzostwo tenisowe świata w Wimbledonie Jędrzejowska pokonała w poniedziałek latwo (w przeciągu 25 minut) Amerykanke Andrus w dwóch setach 6:0, 6:2. W ten sposób Jędrzejowska pobiła wszystkie swoje przeciwniczki w swojej grupie, nie tracąc ani jednego

seta. Jędrzejowska spotka się w ćwierćfinale z miss Scriven, którą pobiła przed dwoma tygodniami w półfinale o mistrzostwo Londynu.

W razie zwycięstwa Jędrzejowska spotka się ze zwyciężczynią meczu Spertling — Mathieu.

Polska-Węgry 4:2 w meczu tenisowym

We Lwowie zakończył się w poniedziałek mecz tenisowy Węgry — Polska o puchar środkowej Europy. Spotkania poniedziałkowe rozpoczęły się od dokończenia przerwanego w niedzielę na skutek ulewy meczu Ferenczy — Wittman. Piątego, a zarazem decydującego seta wygrał Wittman 6:3. Ogólny wynik spotkania Wittman — Ferenczy przedstawia się: 3:6, 4:6, 6:4, 7:5, 6:3 dla Wittmana.

Niezwykle ciekawy przebieg miało spotkanie Tarlowskiego z Szegitim. Przyniosło ono po ciężkiej, a zarazem równej walce zwycięstwo Tarlowskiemu 6:4, 4:6, 9:7, 8:6. Mecz ten należał do najciekawszych spotkań w meczu Węgry — Polska. Obaj tenisiści wykazali wspaniałą formę. Mecz trwał ponad 2 godziny.

W ogólnej punktacji zwycięstwo odniosła Polska w stosunku 4:2.

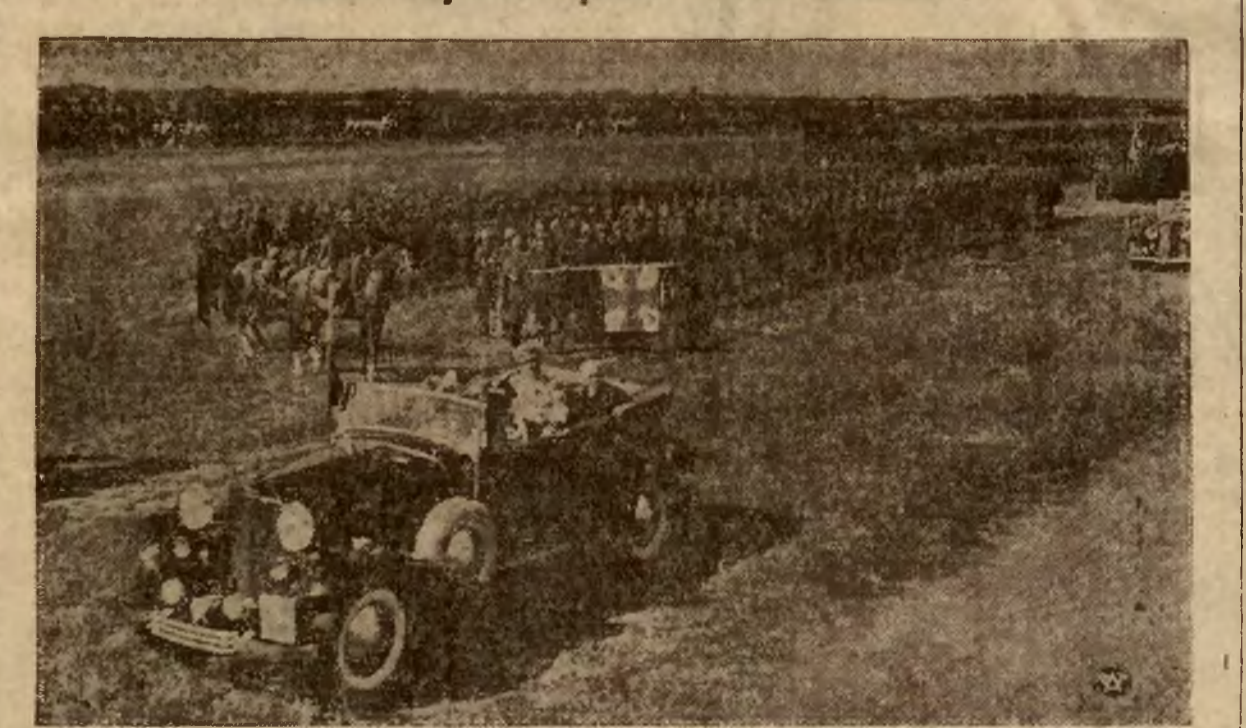
Cramm, Austin, Budge i Parker w półfinale Wimbledonu

W poniedziałek odbyły się w Wimbledonie ćwierćfinały panów. Anglik Austin pokonał w trzech setach Amerykanina Granta, zaś Amerykanin Budge z łatwością również w trzech setach pobił Australijczyka Mac Gratha. Amerykanin Parker - Paikowski wyeliminował niespodziewanie po długiej zaciętej wal-

ce drugą raketę Niemiec Henkla w pięciu setach 6:3, 7:5, 4:6, 4:6, 6:2. Ostatni mecz Crawford — Cramm, który przeciągnął się przeszło dwie godziny należał do najświetniejszych z rozegranych dotąd w Wimbledonie. Gra skończyła się zwycięstwem Niemca 6:3, 8:6, 3:6, 2:6, 6:2.

Na Weekend

Rewia wojskowa przed Królem Karolem



Zdjęcie nasze przedstawia króla Karola II w towarzystwie p. Prezydenta R. P. podczas przeglądu wojsk na polu mokotowskim w Warszawie.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimskie 3 a, I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztaowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miesięczna (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł, opisy specjalne — 3 zł., lekarskie — 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 727.33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”, Sp. z ogr. odp.